

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

w sprawie Z.Z.

w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustrowanego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 11 grudnia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę lustrowanego

od orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 27 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 2/23,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt IV K 286/22,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić lustrowanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie, orzeczeniem z dnia 22 listopada 2022 r., w sprawie o sygn. akt IV K 286/22 stwierdził, że:

I. Z. Z. złożył w dniu 8 marca 2019 roku w [...] niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne;

II. orzekł wobec Z. Z. uratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej

samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy, na okres 3 (trzech) lat;

III. orzekł wobec Z. Z. zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2-57 i 61 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz o treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1633), na okres 3 (trzech) lat;

IV. zwolnił Z. Z. od ponoszenia kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę lustrowanego Z.Z., Sąd Apelacyjny w Lublinie orzeczeniem z dnia 27 kwietnia 2023 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 2/23, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca lustrowanego, zarzucając:

I. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez bezzasadne uznanie, iż działanie Z. Z. nie było działaniem w warunkach usprawiedliwionego błędu (art. 30 k.k.), podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie na to wskazuje;

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie zastosowania do oceny zachowania lustrowanego zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasady in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie w całości obu zaskarżonych orzeczeń i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę lustrowanego jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zatem zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego, najczęściej dotycząc jakości i sposobu dokonania kontroli odwoławczej. Natomiast zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Rozstrzygającą dla oceny zasadności przedmiotowej kasacji jest zatem kwestia właściwego sformułowania zarzutów kasacyjnych. Tymczasem w omawianej sprawie nie postawiono zarzutu rażącej obrazu art. 433 § 2 k.p.k. bądź art. 457 § 3 k.p.k., określających reguły rzetelnej kontroli odwoławczej. Postawiono natomiast przede wszystkim zarzut obrazu prawa materialnego, którego bynajmniej Sąd odwoławczy nie stosował, kontrolując jedynie prawidłowość jego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji. Już tylko z tego względu omawiany zarzut należało ocenić w kategorii oczywistej bezzasadności. Tylko więc dla porządku wskazać wypada, że w ponownym postępowaniu lustracyjnym uwzględniono w całej rozciągłości wytyczne Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt III KK 68/21, wskazał, iż: „Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd meriti związany będzie z jednej strony zapatrywaniem, że osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Wydziale Łączność WUSW i która z chwilą rozwiązania Milicji Obywatelskiej stała się policjantem, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy lustracyjnej, a z drugiej poglądem, że błąd osoby lustrowanej co do charakteru służby pełnionej w takim wydziale, w realiach konkretnej sprawy, może zostać uznany za usprawiedliwiony i wykluczyć odpowiedzialność za złożenie nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 26 maja 2021 r., I KZP 12/20). Uściślając to ostatnie stanowisko, trzeba wskazać, że miałyby tu zastosowanie – per analogiam – błąd co do prawa, o którym mowa w art. 30 k.k. (zob. postanowienie składu 7 sędziów SN z 28 września 2006 r., I KZP 20/06)”.

Sąd Najwyższy w pełni aprobuje sposób kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd odwoławczy, który podzielił ustalenia Sądu I instancji w zakresie stanu świadomości lustrowanego w dacie składania oświadczenia lustracyjnego, jak również co do braku możliwości zastosowania normy art. 30 k.k. W tej sytuacji nie

ma potrzeby powielania prawidłowo zaprezentowanej argumentacji przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podnieść wystarczy, że lustrowany w toku całego postępowania był świadomy obecnego stanu prawnego, w szczególności znał treść uchwały Sądy Najwyższego z dnia 14 października 2015 r. w sprawie III UZP 8/15, zgodnie z którą: „Osoba, która pełniła w latach 1984-1990 służbę w Zarządzie Łączności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Wydziałach Łączności Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, jest osobą, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 667 ze zm.) w związku z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1388 ze zm.)”.

Jako niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym należało uznać zarzut pod adresem Sądu odwoławczego, utrzymującego wyrok Sądu I instancji, sformułowany w punkcie drugim kasacji, dotyczący rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., poprzez zaniechanie zastosowania do oceny zachowania lustrowanego zasady swobodnej oceny dowodów oraz zasady in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślano, że zarzut obraży art. 7 k.p.k. może być stawiany wyrokowi sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca. Warto także zauważyć, że istnienie wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. Zatem przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają

charakter rozłączny (zob. wyrok SN z 11 maja 2017 r., II KK 18/17; postanowienie SN z 14 grudnia 2022 r., IV KK 497/22).

Należy podkreślić, że Sąd odwoławczy, dokonując kontroli poprawności ocen przeprowadzonych w pierwszej instancji przez pryzmat stawianych w apelacji zarzutów, nie sprzeniewierzył się standardom kontroli odwoławczej. W konsekwencji czego stawiane w kasacji temu Sądowi zarzuty należało ocenić jako próbę wymuszenia ponownej kontroli i dowolną polemikę ze sposobem dokonania ustaleń faktycznych poprzez forsowanie własnej, odrzuconej przez Sądy, oceny dowodów. Lektura zarzutów kasacyjnych nie pozostawia wątpliwości, że skarżący zmierza do zakwestionowania poczynionych i poddanych kontroli odwoławczej ustaleń faktycznych w sprawie, odwołując się wprost do zarzutów stawianych wcześniej w apelacji, które zostały poddane prawidłowej kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny w Lublinie. Sąd odwoławczy rzeczowo i wszechstronnie odniósł się do wszystkich zarzutów stawianych w apelacji i w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wskazał powody akceptacji dla ustaleń faktycznych i prawnych przyjętych przez Sąd I instancji, szczegółowo wskazując powody, dla których podzielił pogląd prezentowany przez Sąd meriti.

Uzasadnienie zarzutów kasacyjnych ogranicza się zatem do forsowania wersji wydarzeń odmiennej niż przyjęta przez Sąd I instancji, a uznanej za trafną przez Sąd odwoławczy i wyrażenia braku zgody na ustalenia faktyczne przyjęte w wyroku Sądu I instancji. W szczególności obrońca nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać naruszenie przepisów procesowych przez Sąd I instancji, ograniczając się do przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Nie wskazuje również, na czym miałyby polegać naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy. W rezultacie, kasacja została zbudowana na kwestionowaniu trafności poczynionych ustaleń faktycznych w zakresie stanu świadomości lustrowanego, co nie jest zabiegiem skutecznym na etapie postępowania kasacyjnego, bowiem prowadzi do obejścia przepisu art. 523 k.p.k. i przekształcenia kontroli kasacyjnej w apelacyjną. Taki sposób sformułowania zarzutu kasacyjnego nie mógł zostać uznany za prawidłowy. Kasacja nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako

trzecia instancja (zob. postanowienie SN z 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; postanowienie SN z 11 października 2022 r., V KK 332/22, LEX nr 3511268).

Z wyżej wskazanych powodów kasacja została oddalona jako oczywiście bezzasadna na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że istnieją podstawy do zwolnienia lustrowanego od uiszczenia tych kosztów.

[PGW]

[ał]